



WŁODZIMIERZ MICH

<https://orcid.org/0000-0001-7097-3121>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (Polska)

Maria Curie-Skłodowska University (Poland)

Agony jako przejaw agresji werbalnej kobiet: szkic z europejskich tradycji oralnych

Streszczenie

Tematem artykułu są agony kobiet znane z literatury średniowiecznej i akt sądowych. Autor dowodzi, iż były one formą agresji werbalnej. Używane w nich obelgi nie były zrytualizowane: miały dotknąć przeciwnika i pogorszyć jego reputację. Rozstrzygnięcie agonu zapadało często poza sferą werbalną. Odwołując się do schematu zaproponowanego przez Warda Parksa, można je uznać za bliskie *heroic flyting*.

Słowa kluczowe: kobiety, agony, agresja, *flytings*

AGONES AS A MANIFESTATION OF WOMEN'S VERBAL AGGRESSION: A DRAFT FROM EUROPEAN ORAL TRADITIONS

Abstract

The article focuses on women's agones known from medieval literature and court records. The author proves that they were a form of verbal aggression. The insults used during them were not ritualized: they were intended to attack the opponent and damage his reputation. The outcome

of the agone was often determined outside the verbal sphere. Referring to the pattern proposed by Ward Parks, agones can be considered close to heroic flyting.

Keywords: women, agones, aggression, flytings

Wstęp

Zagadnienie stylów komunikacyjnych kobiet i mężczyzn, w tym zasadność posługiwania się kategoriami biolekty i genderlekty, czy też dyskursy, jest od dawna przedmiotem sporu. Jednym z jego elementów jest kwestia kobiecych agonów, której poświęcony jest ten tekst. Skupiam się w nim na przypadkach znanych z literatury średniowiecznej, w dużym stopniu kontynuującej lub dokumentującej tradycje oralne. Biorę pod uwagę także ustalenia poczynione na podstawie akt sądowych z szesnastowiecznej Szkocji i Anglii. Uwzględniam przy tym agony, w których kobiety rywalizowały z mężczyznami.

Rywalizacja vs współpraca

Za punkt wyjścia przyjmuję, formułowaną m.in. przez biolingwistów, opinię, iż agony werbalne są typowo męską praktyką komunikacyjną. Jej skrajnym wyrazem jest, postulowana przez Johna L. Locke'a, opozycja męskiej skłonności do pojedynków (*duels*) i kobiecej do intymnych rozmów (*duets*). W tym ujęciu mężczyźni rywalizują ze sobą, a kobiety współpracują i umacniają więzi społeczne. Różnice ich behawioru wynikać mają przy tym z odmiennych, uwarunkowanych ewolucyjnie, dyspozycji biologicznych, a nie z oddziaływania norm kulturowych¹.

Wskazuje się w tym kontekście, że agony są związane z agresją. Bywają wstępem do przemocy fizycznej, na ogół jednak traktuje się je jako mechanizm zastępujący ją, zapobiegający starciom (w obu przypadkach wskazuje się na oddziaływanie testosteronu). W tej roli są one homologami zachowań zwierząt, zwłaszcza rytualnych walk samców rywalizujących o pozycję w grupie i możliwość

¹ John L. Locke, *Duels and Duets: Why do men and women talk so differently?*, (Cambridge [etc.]: Cambridge University Press, 2011), 4–5.

kopulacji z samicami, w sposób ograniczający możliwość zranienia czy zabicia przeciwnika, pozwalający zastraszyć go i zmusić do poddania się albo ucieczki. Służyły też niekiedy rozrywce. W tym sensie można je uznać za rytuał, analogicznie do *joking relationship*. Jego podstawową funkcją było określenie relacji (hierarchii) wewnątrz grupy przez ustalenie, który z rywali wykazuje większe kompetencje językowe. Wykazanie przewagi w wymianie słów było też formą pokazu mającego skłonić przeciwnika do rezygnacji z kontynuowania sporu².

Z tego punktu widzenia kobiety nie przejawiają skłonności do agonów, ponieważ cechuje je mniejszy stopień agresywności (mają niższy poziom testosteronu, dysponują też strukturami i mechanizmami neuronalnymi umożliwiającymi kontrolowanie negatywnych emocji). Rzadziej dopuszczają się przemocy fizycznej czy werbalnej, np. żartują mniej agresywnie niż mężczyźni. Nie wykazują też skłonności do angażowania się w zrytualizowane interakcje agonistyczne. W życiu prywatnym niewiele kobiet uczestniczy w żartobliwych rytuałach powitania lub utrzymuje *joking relationships*. W życiu publicznym unikają agonów, stanowią też mniejszość wśród zawodowych komików czy klaunów. W tym przypadku nie chodzi jednak po prostu o to, że kobiety nie rywalizują czy nie przejawiają agresji werbalnej: dowodzi się raczej, że niechętnie konkurują w formie ostentacyjnych, rytualnych pojedynków, w których działania przeciwników są podporządkowane jasnym, akceptowanym społecznie regułom³.

Z tego typu esencjalistycznymi ujęciami polemizują badacze wskazujący na różnicowanie praktyk językowych, podkreślający znaczenie czynników społecznych i kulturowych, a nie biologicznych (co oznacza także uznanie relatywizmu kulturowego, a nie uniwersalizmu zachowań kobiet). Dowodzą, że nie występuje wśród

² Marcel Bax, „Rules for ritual challenges: A speech convention among medieval knights”, *Journal of Pragmatics*, Vol. 5, 1981, 442–443; idem, Tineke Padmos, „Two types of verbal dueling in Old Icelandic: the interactional structure of the senna and the mannjafnaðr in Hárbarðsljóð”, *Scandinavian Studies*, Vol. 55, 1983, 153–154, 170–171.

³ Emre Güvendir, „Why are males inclined to use strong swear words more than females? An evolutionary explanation based on male intergroup aggressiveness”, *Language Sciences*, Vol. 50, 2015, 133–138; John L. Locke, *Duels and Duets*, 71–73; Walter J. Ong, *Fighting for Life. Contest, sexuality and consciousness*, (New York: Cornell University Press, 1981), 51–55; Ward Parks, „Flyting, Sounding, Debate: Three Verbal Contest Genres”, *Poetics Today*, Vol. 7, No. 3, 1986, 439–440; idem, *Verbal Dueling in Heroic Narrative: the Homeric and Old English Traditions*, (Princeton: Princeton University Press, 1990), 23–26.

ludzi płciowe zróżnicowanie języka. Falszywy jest więc stereotyp dziewcząt nastawionych na współpracę, a chłopców na rywalizację. W rzeczywistości w poszczególnych społecznościach obowiązują różne normy⁴. Nie rozstrzygając tej kwestii, w ramach niniejszego tekstu chciałbym wskazać, na przykładach z europejskiej tradycji oralnej, że kobiety bywały uczestnikami agonów, także w rozumieniu zrytualizowanych pojedynków. Wymaga to odniesienia się do plotek i besztań, a więc praktyk językowych, które wedle niektórych badaczy zastępują kobietom agony.

Plotki i besztań

Jako zachowanie typowe dla kobiet traktuje się niekiedy plotkowanie rozumiane jako zarządzanie reputacją (swoją i cudzą) poprzez wymianę informacji o charakterze towarzyskim i osobistym. Ściśle mówiąc, plotkują przedstawiciele obu płci, ale w przypadku kobiet tendencja do plotkowania uznawana jest za silniejszą (plotkowanie jest uznawane za formę agresji pośredniej, mniej niebezpiecznej niż jawne konfrontacje). Ich rozmowy służą przy tym w dużej mierze nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji społecznych. Plotki mężczyzn, nastawionych raczej na rywalizację, służą jako forma autoreklamy (stąd poświęcają na mówienie o sobie więcej czasu niż kobiety). Ustalenia te dotyczą jednak w dużej mierze współczesnych *small talks*. Autorzy, piszący o plotkach jako narzędziu kontroli społecznej w społeczeństwach oralnych, nie eksponują specyfiki rozmów kobiet. Tezę o afiliacyjnej funkcji plotek odnoszą także do mężczyzn: plotkuje się w małych sieciach ludzi darzonych zaufaniem (plotkowanie pozwala zarządzać relacjami społecznymi przez włączanie do kręgu wtajemniczonych jednych osób, a wykluczanie z niego innych). Plotkowanie jest zarazem demonstracją statusu: przekazanie nowej informacji dowodzi, że nadawca ma wysoką pozycję w grupie⁵.

⁴ Laura M. Ahearn, *Antropologia lingwistyczna. Wprowadzenie*, przeł. Wojciech Usakiewicz, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013), 195–198; Don Kulick, „Anger, gender, language shift and politics of revelation in a Papua New Guinean Village”, *Pragmatics*, Vol. 2 (3), 1992, 282–288.

⁵ Christopher Boehm, *Moral Origins: The Evolution of Virtue, Altruism and Shame*, (New York: Basic Books, 2012), 264–265; Robin Dunbar, *Pchły, plotki a ewolucja języka*, przeł. Tomasz Pańkowski, (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2009), 215–219, 237–239; Sally E. Merry, „Rethinking Gossip and Scandal”, w: David Black (ed.), *Toward a General*

Locke dowodzi, że kobiety niechętnie biorą udział agonach, preferując plotki. Jeśli już występują otwarcie przeciwko rywalom, to uciekają się do jednostronnych, gniewnych połajanek. W tym ujęciu behawiorem kobiet jest *scolding*, a więc besztanie, łajanie czy karcenie. Słowo to było pierwotnie rzeczownikiem rodzaju męskiego (*scold*), później rzeczownikiem rodzaju żeńskiego, aż wreszcie stało się czasownikiem. Pierwotnie wywodziło się od staronordyckiego określenia poety, kojarząc się zarazem z paszkwilem i flytingiem – jak bowiem zauważa Geoffrey Hughes, skaldowie występujący w literaturze staronordyckiej byli „druzgocąco satyryczni i nieustraszenie szczerzy”. Później termin *scold* zaczęto odnosić do kobiet, być może dlatego, że kobiety opisywane w sagach często podlegały swoich mężczyzn do zemsty. W każdym razie już około 1300 roku angielska forma *scold* służyła do określania kobiet znanych ze stosowania obelżywego języka. Prawnicza fraza *common scold* zawsze oznaczała kobietę, która naruszała porządek publiczny, awanturując się i wywołując konflikty (po raz pierwszy odnotowano ją w 1476 roku). Kwalifikacja ta narażała oskarżoną na karę założenia specjalnej uzdy, zwanej m.in. *scold's bridle*, *scold's bit* lub *gossip's bridle*. Urządzenie to składało się z żelaznej ramy obejmującej głowę, z której to ramy wystawał ostry metalowy pręt unieruchamiający język. Winna wykroczenia mogła być też obwieszona na specjalnym wózku, obnoszona na krześle, a następnie zanurzana w wodzie (co miało ostudzić jej temperament); stosowano więc zakładanie uzdy i podtapianie). Jako kategoria prawna *scold* zanikł w XIX wieku, nadal jednak istnieje stereotyp kobiecego łajania⁶.

Praktyki besztania, z upływem lat coraz silniej identyfikowane z behawiorem kobiet, polegały na głośnym, publicznym obrażaniu przeciwnika czy przeciwniczki, obrzucaniu ich wymyślnymi zniewagami – w aktach sądowych zachowały się frazy takie jak „pijany głupiec” czy „pijany łotr o okropnej twarzy”. Locke, kategorycznie negujący istnienie zjawiska kobiecych pojedynków werbalnych,

Theory of Social Control, Vol. 1: *Fundamentals*, (New York: Academic Press, 1984), 274–279; Chris Wickham, “Gossip and Resistance Among the Medieval Peasantry”, *Past & Present*, Vol. 160, No. 1, 1998, 11.

⁶ Joseph Harris, “*Speak Useful Words or Say Nothing*”: *Old Norse Studies* by J. Harris, Susan E. Desks, Thomas D. Hill (eds.), (Ithaca, N.Y.: Cornell University Library, 2008), 172–173; Geoffrey Hughes, *An Encyclopedia of Swearing*, (Armonk, N.Y.: M.E. Sharpe Inc., 2006), 410–411; John L. Locke, *Duels and Duets*, 54, 154.

dowodzi, że besztanie, podobnie jak inne konfliktowe rozmowy kobiet, nie może być w ten sposób kwalifikowane. Przede wszystkim dlatego, że były to całkowicie jednostronne połajanki (obelgi mogą sprawiać wrażenie wyzwania, na które jednak nie uzyskuje się odpowiedzi)⁷. To jednak dość dyskusyjny argument, niewątpliwie bowiem jednostronne besztanie zamieniało się niekiedy w kłótnię. Trudno więc, zwłaszcza w odniesieniu do tak odległej przeszłości, oddzielić *scolding* od agonów (łączone są też one, co wykazują niżej, w niektórych opracowaniach).

Dyskusyjne są też motywacje kobiet uciekających się do łajania. Locke dowodzi, że konfliktowe rozmowy kobiet miały inne przyczyny niż pojedynki werbalne mężczyzn. W ponad 90% czternastoi piętnastowiecznych przypadków zbesztania w Anglii zarzuty miały charakter seksualny (określenie „kurwa” pojawiało się w ponad 30% tych oskarżeń). Kobiety wypowiadały obelgi seksualne około siedem razy częściej niż mężczyźni, a ofiarą prawie zawsze była inna kobieta. Był to w pewnej mierze przejaw kontroli społecznej, dbania o moralność w wiosce, ale w wielu przypadkach decydowały motywy osobiste. Na ogół zazdrosna żona próbowała w ten sposób zniechęcić rywalkę. *Scolding* był więc przejawem kobiecej rywalizacji o mężczyzn, czy raczej o ich zasoby: żony demonstrowały swoje prawa, odstraszać rywalki, publicznie je znieważając⁸.

Islandzkie sagi wskazują jednak, że kobiety uciekały się do besztania głównie po to, by bronić honoru rodu. Przewija się w nich motyw kobiety podżegającej mężczyzn (mężów, synów, braci, zięciów) do zemsty, której woleliby uniknąć. Sagi zawierają wiele takich *hvöt*, czyli podżegań, które często łączą się z lamentem nad zmarłym. Niekiedy lamentowi towarzyszył „krwawy znak” (np. zakrwawiona odzież zabitego). W razie nieskuteczności podżegania kobiety czuły się nieraz zmuszone wziąć czynny udział w krwawej zemście⁹. Niekiedy też to właśnie one inicjowały wróżdę, nawet

⁷ John L. Locke, *Duels and Duets*, 51.

⁸ Ibidem, 52.

⁹ Joonas Ahola, „Outlaws, women and violence. In the social margins of saga literature”, w: Agneta Ney et al. (eds.), *Á austrvega Saga and East Scandinavia: The 14th International Saga Conference Uppsala, 9th–15th August 2009*, Vol. 1, (Gävle: Gävle University Press, 2009), 22–25; Zoe Borovsky, „Never in Public. Women and Performance in Old Norse Literature”, *The Journal of American Folklore*, Vol. 112, No. 443, 1999, 15–17; Margaret Schlauch, *Stare sagi islandzkie*, przeł. Piotr Niklewicz, (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1976), 15, 82–83; *Saga rodu z Laxdalu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo

wbrew woli mężczyzn. Skrajnym przykładem jest wendetta Hallgerd i Gunnar, bohaterek *Sagi o Njalu*. Zapoczątkował ją spór o to, która z nich może siedzieć w hali na honorowym miejscu (przy ławie poprzecznej). Antagonistki kontynuowały waśń, zlecając sługom kolejne zabójstwa odwetowe lub podjudzając do nich krewnych. Działy przy tym wbrew mężom, darzącym się szacunkiem i przyjaźnią, dążącym do ugody¹⁰.

Bezzasadne jest też traktowanie łajania jako praktyki dys-
tynktywnie kobiecej (jest to zresztą oczywiste także dla Locke'a¹¹). Należy pamiętać, że płeć była tylko jednym z wyznaczników pozycji społecznej. Co najmniej równie ważna była hierarchia urodzenia, władzy i majątku. *Scolding* bywał bronią słabszych, pozbawionych innych możliwości walki o swe prawa. W eposach i sagach znajdujemy wiele przykładów jednostronnych połażanek wypowiedzianych przez mężczyzn (bywały one elementem relacji władzy, ale też formą mobilizacji do walki). Formułowane w ich trakcie obelgi często miały charakter seksualny. Kierowane wobec kobiet, z reguły zawierały zarzut lubieżności, zdrady małżeńskiej czy nierządu. Jako motyw literacki besztanie bywało skuteczną formą kontroli społecznej, skłaniając kobiety do powrotu „na drogę cnoty i wstydlivosti”¹².

Flyting jako dominująca forma agonu

Powyższe uwagi upoważniają do stwierdzenia, że kobiety przejawiały agresję werbalną w formie plotek i besztania, a więc raczej form monologicznych (choć w praktyce jednostronne besztanie, przynajmniej niekiedy, przeradzało się w obustronne wymiany obelg). Odpowiedź na pytanie, czy uczestniczyły w agonach,

Poznańskie, 1973), 122–123; Jeffrey Turco, „Gender, Violence, and the «Enigma» of Gísla saga”, *Journal of English and Germanic Philology*, Vol. 115, No. 3, 2016, 293.

¹⁰ *Saga o Njalu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1968), 46–59, 84–107; William I. Miller, *Bloodtaking and Peacemaking: Feud Law, and Society in Saga Iceland*, (Chicago: University of Chicago Press, 1990), 284–285.

¹¹ John L. Locke, Barry Bagin, „Language and life history: A new perspective on the development and evolution of human language”, *Behavioral and Brain Sciences*, Vol. 29, 2006, 308.

¹² Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum: kronika Danii*, przeł. Jan Wołucki, (Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka, 2014), 70; zob. *Saga o Egilu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1974), 129; *Táin* czyli *Urowadzenie stad z Cuailnge*, przeł. Ernest Bryll, Małgorzata Goraj, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983), 189; Bogusław Bednarek, *Epos europejski*, (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2001), 121.

wymaga zdefiniowania tego zjawiska. Za Wardem Parksem przyjmuje, że trzy podstawowe typy agonów werbalnych stanowią debaty intelektualne (akademickie) oraz dwa rodzaje *flytings*: heroiczne i ludyczne¹³. Pomijam tu pierwszą kategorię, jako wykraczającą poza zakres opracowania (wiążąca się z kulturą pisma i druku), skupiając się na *flytings*, stanowiących, także współcześnie, podstawową formę agonów.

Pojęcie to wywodzi się ze Szkocji, gdzie w późnym średnio-wieczu częste były publiczne kłótnie, określane jako *flyte* i *flyting*, prowadzone głównie przez kobiety. Termin *flyting* odnosił się więc początkowo do typowego dla Szkocji zjawiska, polegającego na wymianie obraźliwych obelg. Znalazło ono odzwierciedlenie w twórczości szkockich poetów (*makars*), takich jak William Dunbar (ok. 1460 – ok. 1520) i Alexander Montgomerie (ok. 1545–1598), za których sprawą *flyting* zyskał rangę gatunku literackiego. Dla narodzin literackich *flytings* szczególnie istotny był wpływ ulicznych, penalizowanych *flytings* kobiet wymieniających obelgi na ulicach i targowiskach. Miały one w dużym stopniu charakter mizoginiczny, ponieważ kobiety zinterioryzowały normy patriarchalnej obyczajowości i w swych wypowiedziach zarzucały przeciwnikom rozwiązłość seksualną (najczęściej powtarzały się obelgi synonimiczne względem słowa „dziwka”¹⁴). Oskarżenia miały tym większe znaczenie, że występowały w kontekście rygorystycznych przepisów społecznych, religijnych i prawnych, ograniczających seksualność kobiet – były one publicznie karane za rozpustę lub cudzołóstwo, a ich społeczna i ekonomiczna pozycja bazowała na dobrej reputacji. Uznawano przy tym *flyting* za ich behavior: przepisy prawne zakazujące tej praktyki były skierowane w szczególności do kobiet oczerniających inne kobiety. Także ówczesna literatura przedstawia obraz kobiet obrzucających się na ulicach Edynburga obscenicznymi zniewagami. Ten kobiecy, a zarazem plebejski *flyting* był uważany za zjawisko naganne i ściągał na uczestniczki kary. Stanowił też podstawę do krytyki ogółu kobiet – poeci i prawodawcy wykorzystywali stereotyp kobiecego łajania (*scold*), aby usprawiedliwić

¹³ Ward Parks, *Verbal Dueling*, 14.

¹⁴ Tak na przykład w Elgin w 1542 r. pewna kobieta zaatakowała werbalnie inną, wyzywając ją od parchatych, syfalistycznych i chamskich kobiet, na co zaatakowana odpowiedziała podobnymi inwektywami, Carissa M. Harris, *Obscene Pedagogies: Transgressive Talk and Sexual Education in Late Medieval Britain*, (Ithaca and London: Cornell University Press, 2018), 71.

ściślejszą kontrolę zachowania kobiet. Tymczasem te same obelgi, używane przez poetów, były społecznie akceptowane jako element literackiej gry, w której członkowie dworskiej elity udowadniali swoją męskość, poniżając kobiety – bezpośrednio (np. przywołując stereotyp czarownicy jako wstrętnej, starej kobiety) lub pośrednio (zarzucając przeciwnikom zniewieścienie)¹⁵.

Rozróżnienie kobiecych i męskich *flytings* w kategoriach niskiego i wysokiego statusu społecznego uczestników, a zatem traktowanie ich jako przejawów kultury oralnej ze strony kobiet i kultury literackiej ze strony mężczyzn, wydaje się słusznym, ale tylko częściowym wyjaśnieniem. Także bowiem w dziełach literackich znajdujemy opisy agonów, w których uczestniczyły kobiety. Ich analiza wymaga odwołania się do, zaproponowanego przez Parksa, rozróżnienia między debatami, *heroic flytings* i *ludic flytings*. Bazuje ono na czterech kryteriach: wybór przedmiotu, tryb referencyjny, miejsce rozstrzygnięcia i kontekst społeczny. Autor określa je w kategoriach opozycji binarnych, sugerując konieczność wyboru między alternatywą rytualną (w innym kontekście: kontraktualną) a erystyczną, zastrzegając jednak, że konkretny agon może się pod pewnymi względami sytuować pomiędzy obu biegunami. W uproszczeniu można uznać, że w *heroic flyting* we wszystkich czterech aspektach dominuje orientacja erystyczna, podczas gdy w *ludic flyting* dominuje rytualizacja¹⁶.

Oczywiście *heroic flytings*, zwłaszcza jako epizody literackie, również były w pewnym sensie zrytualizowane: *flyting*, polegający na wymianie werbalnych obelg i przechwałek¹⁷, przebiega według tradycyjnego schematu, a więc w przewidywalny i wysoce stylizowany sposób. W omawianym kontekście przyjmuje się jednak, że Williamem Labovem, podział obelg stosowanych we *flytings* na osobiste i rytualne. Odpowiada on rozróżnieniu między poważnym i ludyicznym trybem referencyjnym. Pierwszy stosowany jest w *heroic flytings*, których uczestnicy zapewniają, że ich zarzuty wobec oponentów odpowiadają prawdzie, drugi zaś w *ludic flytings*, w których obelgi są jedynie środkiem wyrazu, przejawem biegłości werbalnej.

¹⁵ Ibidem, 68–73.

¹⁶ Ward Parks, *Verbal Dueling*, 166, 177.

¹⁷ Przedmiotem dialogu są, w obu rodzajach *flytings*, jego uczestnicy. Kontekst społeczny (zdaniem Parksa wewnątrz- albo międzygrupowy) o tyle trudno jednoznacznie określić, że chodzi z reguły o indywidualne starcia, ale niekoniecznie między przedstawicielami tych samych gatunków.

Nie są zamierzone ani traktowane jako zgodne z prawdą i nie są wypowiedziane z intencją obrażenia rozmówcy czy pogorszenia jego reputacji. Stanowią element gry, toczonej według akceptowanych reguł (stąd przynajmniej niektóre zniewagi są jawnie niedorzeczne – przykładem stwierdzenie, że czyjeś oczy wyglądają jak oczy utopionej żaby). Od tego, czy agon ma charakter poważny, czy ludyczny, zależy jego struktura. W *heroic flytings* zaatakowany czuje się zobowiązany do obrony przez zaprzeczanie (chce najpierw odeprzeć zarzut, zanim sam zaatakuje przeciwnika). Struktura agonu zwykle obejmuje więc przejście od ataku przez obronę (refutację) do kontrataku. W agonach ludycznych zaprzeczanie jest zbędne, a nawet stanowi naruszenie reguł gry. Uczestnicy *ludic flytings* przechodzą od zniewagi do zniewagi, pomijając obronę (zarzuty nie są brane dosłownie, nie wymagają więc refutacji). Odpowiedzią na atak jest kontratak: na rytualne obelgi odpowiada się analogicznymi obelgami. Rytualna orientacja *ludic flytings* decyduje też o tym, że rozstrzygnięcie zapada „wewnątrz” agonu. Zwycięża więc ten, kto zręczniejszy posługuje się słowami: przejście od wymiany słów do przemocy fizycznej (a nawet użycie obelg osobistych zamiast rytualnych) uznaje się za złamanie reguł, a więc ram gry (ewentualnie ich transpozycję, ukonstytuowanie nowych ram, wyznaczających inny rodzaj gry). W *heroic flyting* rozstrzygnięcie zapada poza obrębem agonu werbalnego, w trakcie „próby broni”, czyli zwykle walki z przeciwnikiem¹⁸.

Tak rozumiane *ludic flytings* były tradycyjnie domeną mężczyzn (trzeba jednak uznać, że rozróżnienie między *ludic* a *heroic flytings* jest w praktyce trudne do przeprowadzenia, zwłaszcza że nie można kategorycznie przypisać poszczególnym agonom określonego trybu referencyjnego czy miejsca rozstrzygnięcia). Decydowały o tym, ukształtowane w trakcie ewolucji, uwarunkowania biologiczne, ale też normy kultury. Zagrożenia wynikające z męskiej agresywności wymagały stworzenia skuteczniejszych niż w przypadku kobiet mechanizmów ograniczających. W efekcie to

¹⁸ William Labov, *Language in the Inner City: Studies in the Black English Vernacular*, (Philadelphia: University of Pennsylvania Press, 1972), 335–339; idem, „Rules for ritual insults”, w: Thomas Kochman (ed.), *Rappiri and styliri out: Communication in urban black America*, (Champaign: University of Illinois Press, 1972), 298–303; Andreas H. Jucker, Irma Taavitsainen, „Diachronic speech act analysis: Insults from flyting to flaming”, *Journal of Historical Pragmatics*, Vol. 1, 2000, 75–76; Ward Parks, „Flyting”, 447–451; idem, *Verbal Dueling*, 167–173.

mężczyźni wykazują wyższe kompetencje w zakresie posługiwania się rytualnymi obelgami, utrzymywania agonów w ramach gry¹⁹. Można też jednak dowodzić, że to normy społeczne, ograniczające kobietom możliwość publicznej, akceptowanej społecznie, rywalizacji decydowały o dominacji mężczyzn w zrytualizowanych agonach. Dominacja ta nie ulega w każdym razie wątpliwości. *Flying* jest częścią tradycji indoeuropejskiej (greckiej, celtyckiej i germańskiej), kultywowanej zwłaszcza w warstwie wojowników, a później rycerzy. To oni, bezpośrednio albo za pośrednictwem heroldów, rywalizowali w przechwałkach, połączonych z obrażaniem („chłostaniem słowem”) przeciwnika. Dowodzą tego przykłady różnych form zrytualizowanych pojedynków werbalnych, jak staronordyckie *sen-na* i *mannjafnaðr* czy starofrancuski *gaber*. Istotą tych obraźliwych starć słownych było „dopasowanie/porównanie mężów” (*man matching/man-comparison*), rywalizacja nieprowadząca do starcia fizycznego (towarzyszyły one ucztom, bywały też ujmowane w ramy konkursów). Rola kobiet była w przypadku tych praktyk marginalna – w tradycji greckiej śladem ceremonialnych i uroczystych turniejów obelg były szydercze pieśni wykonywane publicznie podczas uroczystości na cześć Demeter i Dionizosa lub Apollina. Śpiewane na przemian przez kobiety i mężczyzn były formą współzawodnictwa płci i publicznej krytyki²⁰.

Domeną kobiet były raczej spory toczone na serio, będące przejawem wrogości, a nie towarzyską zabawą. Chodzi głównie o spontaniczne kłótnie, w sagach czy nawet eposach znajdujemy jednak przykłady bardziej skonwencjonalizowanych wymian werbalnych,

¹⁹ John L. Locke, *Duels and Duets*, 34–35. Bliskie *ludic flytings* były jednak spory toczone niekiedy podczas pierwszego spotkania między zainteresowanymi sobą kobietą i mężczyzną. Niektóre z tych agonów można ująć w ramy schematu Parksa. Relacje między płciami nie sprowadzały się w nich do klasycznej wersji wysiłków mężczyzny usiłującego zdobyć kobietę. Spotykamy też motyw kobiety wybierającej partnera seksualnego, nagabującej, wręcz molestującej go, ale odrzuconej. Oczywiście agony będące formą zalotów zakochanych, czy jedynie flirtujących, należą do sfery zabawy w rozumieniu nadanym temu pojęciu przez Johana Huizingę. Muszą więc być odróżniane od *heroic flytings*, będących wstępem do fizycznej eksterminacji przeciwnika, Ward Parks, *Verbal Dueling*, 12.

²⁰ William Sayers, „Serial Defamation in Two Medieval Tales: The Icelandic Ölkofra Þáttur and The Irish Scéla Mucce Meic Dathó”, *Oral Tradition*, Vol. 6, No. 1, 1991, 36, 48; Johan Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. Maria Kurecka, Witold Wirpsza, (Warszawa: Czytelnik, 1998), 117–126; Walter J. Ong, „Psychodynamika oralności”, w: Grzegorz Godlewski et al. (red.), *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2004), 199–200; Elijah Wald, *The Dozen: A History of Rap's Mama*, (New York: Oxford University Press, 2012), 124–126.

które w schemacie Parksa trzeba uznać za *heroic flytings*. On sam, przyjmując, że agony są domeną mężczyzn, dowodzi, że kobiety także toczą spory werbalne, które niekiedy stają się formalne i agonistyczne, przybierając postać prawdziwego pojedynku słownego. Przynajmniej niektóre z nich mają strukturę typową dla *heroic flytings*. Tak na przykład w *Pieśni o Helgim synu Hjörwarda flyting* Atliego i olbrzymki Hrimgerd, zgodnie z określonym przez Parksa schematem, rozpoczął się od identyfikacji: uczestnicy przedstawili się sobie. W trakcie głównej wymiany rozdzieleni wodą (Atli przebywał na statku przycumowanym do brzegu, a olbrzymka na brzegu) przerzucali się groźbami i obelgami (Hrimgerd m.in. opisała Atliego jako wykastrowanego konia). Rozstrzygnięcie pojedynku nastąpiło poza agonem: Atli podstępnie przedłużał spór do czasu, gdy olbrzymka skamieniała pod wpływem promieni słońca²¹.

Niemniej jednak w *heroic flytings*, opisanych w eposach, z reguły walczyli mężczyźni wykluczający kobiety z kategorii potencjalnych „heroicznych przeciwników”. Wiązało się to z poczuciem męskiej dumy, ale też z prawdopodobieństwem przejścia od wymiany obelg do walki fizycznej. Kobiety były raczej jednym z powodów, dla których mężczyźni walczyli (co odpowiada kluczowemu dla kultur patriarchalnych toposowi kobiety, której aktywność w zasadzie ogranicza się do motywowania, podżegania mężczyzny do działania). Za przypadek graniczny możemy uznać agony, w których występowały postaci nietypowe, wręcz nieludzkie czy półludzkie, jak walkirie czy olbrzymki²².

Uznaje się, że kobiece agony były odmiennym zjawiskiem, nawet gdy chodzi o ceremonialne wymiany werbalne, znane nam z literatury, a nie zwykłe plebejskie sprzeczki, udokumentowane w aktach sądowych. Nieco inny był przedmiot sporu. Na przykład kłótnia królowych Brunhildy i Krymhildy w *Pieśni o Nibelungach* koncentrowała się nie na zasługach samych stron sporu, ale na zasługach ich mężów (Krymhilda wysławiała siłę, piękno, odwagę Zygfyryda, a Brunhilda wyższy status Guntera), bo decydowały one o ich statusie. Carol J. Clover dowodzi, że jest to ogólna

²¹ Ellis Davidson, „Insults and Riddles in the Edda Poems”, w: Robert J. Glendinning, Haraldur Bessason (eds.), *Edda: A Collection of Essays*, (Manitoba: University of Manitoba Press, 1985), 27; *Edda poetycka*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Wrocław et al.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986), 197–210; Joseph Harris, „Speak Useful”, 203.

²² Ellis Davidson, „Insults”, 27–28; Ward Parks, *Verbal Dueling*, 179–180.

prawidłowość: *flytings* między kobietami, na przykład w *Sadze o Njalu* czy *Sadze rodu Wölsungów*, można sprowadzić do motywu „kłótni królowych”, mówiących nie o ich własnych zaletach i wadach, lecz o bliskich im mężczyznach²³.

W rzeczywistości bohaterki *Pieśni o Nibelungach* użyły jednak także argumentów *ad personam*. Brunhilda, powołując się na fakt, iż Zygfryd był wasalem Guntera, określiła Krymhildę jako swą sługę i odmówiła jej prawa pierwszeństwa przekroczenia progu kościoła. Krymhilda, negując podległość męża królowi, a tym samym swoją Brunhildzie, ośmieliła się jednak wejść pierwsza do świątyni. Legitymizując swe działanie, zarzuciła Brunhildzie, że została zniewolona przez Zygfryda – na obelżywe miano lenniczki odpowiedziała zarzutem pozbawienia dziewictwa przez lennika, co miało degradować Brunhildę, odbierać jej status „prawdziwie królewskiej małżonki” (Krymhilda nazwała ją wręcz nałożnicą). Konstrukcja tego wywodu jest specyficzna, samo użycie argumentu odwołującego się do sfery seksualnej możemy jednak uznać za typowe dla agonów kobiet. Stosowały go, jak już pisałem, Szkotki uczestniczące w plebejskich *flytings*. Trudno rozstrzygać tę kwestię po latach, ale wydaje się że dominowała w nich orientacja erystyczna, a nie rytualna, a więc poważny, a nie ludyczny tryb referencyjny. Oczywiście nie możemy być pewni, na ile kobiety oskarżające przeciwniczki o rozwiązłość wierzyły w prawdziwość zarzutów, na ile zaś sięgały po stereotypowy sposób dyskredytacji. Pewną wskazówką jest w tym przypadku zachowanie osoby atakowanej. Z tego punktu widzenia plebejskie *flytings* byłyby bliższe agonom ludycznym, brak w nim bowiem refutacji: na obelgi odpowiadano obelgami. Refutacja, charakterystyczna dla *heroic flytings*, występuje natomiast w *Pieśni o Nibelungach*: zaatakowana Brunhilda oskarżyła Krymhildę o kłamstwo, ta zaś na poparcie swych słów pokazała pierścień i pas zabrany Brunhildzie przez Zygfryda w czasie jej nocy poślubnej.

Niezależnie od przekonania oskarżających o prawdziwości zarzutów, ich intencją nie było uczestniczenie z żartobliwej grze, tylko wyrządzenie przeciwniczce szkód, a przynajmniej wyrażenie gniewu i pogardy (w tym sensie są bliższe *heroic flytings*). Podobnie jak

²³ Carol J. Clover, „The Germanic Context of the Unferþ Episode”, *Speculum*, Vol. 55, No. 3, 1980, 449–450; eadem, „Norse Flyting”, w: Joseph R. Strayer (ed.), *Dictionary of the Middle Ages*, Vol. 9, (New York: Charles Scribner’s Sons, 1987), 173; Ward Parks, *Verbal Dueling*, 11–12.

w *Sadze o Njalu*, mamy przy tym w *Pieśni o Nibelungach* do czynienia z motywem waśni kobiet, których mężowie żyli w przyjaźni. Tak więc Zygfryd nie tylko zaprzeczył słowom żony (oświadczył, że nie zniewolił Brunhildy), ale też ją wychłostał, karząc za obrażenie królowej. Kłótnia żon nie popsuła relacji mężów²⁴.

Za traktowaniem kobiecych agonów jako heroicznych przemawia też miejsce rozstrzygnięcia sporu. W eposach, ale też w codziennym życiu, kobiece agony bywały wstępem do przemocy fizycznej. Tak na przykład w 1542 roku pewna kobieta w Elgin (nazwana „podłą kłaczą, zwykłą dziwką i złodziejką”) uderzyła przeciwniczkę w głowę patelnią²⁵. Trudno ten przypadek, czy też bójki kobiet następujące niekiedy po gwałtownej wymianie zdań, traktować jako dokładne odpowiedniki „prób broni”, a więc śmiertelnych pojedynków bohaterów eposów, wydaje się jednak, że przemoc była akceptowaną i zakładaną konsekwencją starć werbalnych. W eposach i sagach rozstrzygnięcia dokonywali niekiedy mężczyźni (występując z własnej inicjatywy lub inspirowani przez zainteresowane). Tak na przykład zniewaga uczyniona Brunhildzie została pomszczona przez Hagena, który w odwecie zabił Guntera (w etosie heroicznym nie mieściło się zmywanie obelg krwią kobiet, zabicie króla przynosiło też większe korzyści praktyczne i prestiżowe)²⁶. Specyficzne zakończenie agonu Atliego i olbrzymki Hrimgerd także zapadło poza sferą werbalną. Również rozstrzygnięcie sporu królewskiej pary Aililla i Medb o to, kto wniósł większy majątek do małżeństwa, zapadło w sferze czynów a nie słów (małżonkowie dokonali zestawienia wszystkich swoich zasobów – Medb przegrała, ponieważ wielki byk z jej stada „nie chciał być własnością kobiety i przeszedł do stada króla”²⁷).

Nawet jednak jeśli rozstrzygnięcie zapadało wewnątrz agonu, nie musi to uprawniać do traktowania go w kategoriach ludyczności. Przykładem może być *flyting* między Erikiem Krasomówcą a Gotvar. Dążąc do zemsty na Eriku, który zabił jej krewnych, Gotvar wyzwala go na słowny pojedynek, w którym ona postawiła ciężki złoty łańcuch, a on własne życie. Przegrała jednak, ponieważ Erik wykazał się większą bystrością dowcipu i kompetencją poetycką,

²⁴ Karl Tremund, *Saga o Nibelungach*, przeł. Adam Sznaper, (Warszawa: Wydawnictwo Obrony Narodowej, 1989), 66–73; *Niedola Nibelungów*, przeł. Ludomił German, (Wrocław: Wydawnictwo Wacław Bagiński i Synowie, 1994), 134–140.

²⁵ Carissa M. Harris, *Obscene Pedagogies*, 71.

²⁶ Bogusław Bednarek, *Epos*, 192.

²⁷ *Táin*, 67–69.

improvizując dłuższy i bardziej rozbudowany werset na zadany temat, a także przeciwstawił męski punkt widzenia kobiecemu²⁸.

Zwycięstwo mężczyzny nie powinno dziwić. Zdaniem Clover kobiety rzadko występowały w literaturze jako uczestniczki agonów, gdy zaś rywalizowały z mężczyznami, z reguły przegrywały²⁹. Niekiedy jednak odnosiły sukces. W islandzkich sagach występują postaci silnych kobiet, spośród nich niektóre były przedstawiane w roli obrończyni tradycji. Przykładem może być epizod z *Sagi o Njalu*, w którym kobieta o imieniu Steinunn grała rolę obrończyni czcigodnej pogańskiej przeszłości przeciwko chrześcijańskiemu misjonarzowi imieniem Thangbrand. Oponenti zetknęli się na Islandii po tym, gdy burza zniszczyła statek Thangbranda. Steinunn usiłowała go nawrócić na wiarę pogańską, przekonując że Chrystus jest tchórzliwy (wyzwany przez Thora na pojedynek nie odważył się bić) i słabszy od Thora (nie ochronił statku swego misjonarza przed zniszczeniem dokonany przez Thora). Użyła argumentów odwołujących się do nordyckiego etosu, na które misjonarz nie znalazł odpowiedzi. Wygrała agon także dlatego, że wykazała się zdolnościami poetyckimi – w trakcie polemiki zaimprovizowała wiersz, posługując się metrum zwanym *dróttkvætt*, najbardziej prestiżowym ze stosowanych przez skaldów, związanym z poezją dworską³⁰.

Zakończenie

Nowsze uwagi uprawniają do stwierdzenia, że elementem europejskiej tradycji oralnej są agony kobiet będące przejawem agresji werbalnej. Wynikały one z autentycznych konfliktów, nie były więc grą mającą rozładowywać napięcia między uczestnikami, czy wręcz stanowić rozrywkę. Trzeba jednak wziąć pod uwagę specyfikę źródeł (eposów, sag i akt sądowych), które koncentrują się na tego typu motywach. Przykłady z innych kultur dowodzą, że także kobiety uprawiają *ludic flytings*, np. w formie turniejów zagadek czy *joking relationship*.

²⁸ Saxo Grammaticus. *Gesta*, 97; Ellis Davidson, „Insults”, 36.

²⁹ Carol J. Clover, „The Germanic”, 449; eadem, „Norse Flyting”, 173.

³⁰ Zoe Borovsky, „Never”, 7–9; Bernadine McCreesh, „Overcoming Óðinn: the Conversion Episode in Njáls saga”, w: Agneta Ney et al. (eds.), *Á austrvega Saga and East Scandinavia: The 14th International Saga Conference Uppsala, 9th–15th August 2009*, Vol. 2, (Gävle: Gävle University Press, 2009), 675–676; *Saga o Njalu*, 209–214.

Bibliografia

Źródła

- Edda poetycka*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Wrocław et al.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986).
- Niedola Nibelungów*, przeł. Ludomił German, (Wrocław: Wydawnictwo Waław Bagński i Synowie³¹, 1994).
- Saga rodu z Laxdal*, przełożyła Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1973).
- Saga o Egilu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1974).
- Saga o Njalu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1968).
- Saxo Grammaticus. *Gesta Danorum: kronika Danii*, przeł. Jan Wołucki, (Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka, 2014).
- Táin czyli Urowadzenie stad z Cuailnge*, przeł. Ernest Bryll, Małgorzata Goraj, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983).
- Tremund, Karl. *Saga o Nibelungach*, przeł. Adam Sznaper, (Warszawa: Wydawnictwo Obrony Narodowej, 1989).

Opracowania

- Ahearn, Laura M. *Antropologia lingwistyczna. Wprowadzenie*, przeł. Wojciech Usakiewicz, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013).
- Ahola, Joonas. „Outlaws, women and violence. In the social margins of saga literature”, w: Agneta Ney et al. (eds.), *Á austrvega Saga and East Scandinavia: The 14th International Saga Conference Uppsala, 9th–15th August 2009*, Vol. 1, (Gävle: Gävle University Press, 2009), 21–28.
- Bax, Marcel. „Rules for ritual challenges: A speech convention among medieval knights”, *Journal of Pragmatics*, Vol. 5, 1981, 423–444.
- Bax, Marcel. Padmos, Tineke. „Two types of verbal dueling in Old Icelandic: the interactional structure of the senna and the mannjafnaðr in Hárbarðsljóð”, *Scandinavian Studies*, Vol. 55, 1983, 149–174.

³¹ Reprint wydania z 1894 roku.

- Bednarek, Bogusław. *Epos europejski*, (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2001).
- Boehm, Christopher. *Moral Origins: The Evolution of Virtue, Altruism and Shame*, (New York: Basic Books, 2012).
- Borovsky, Zoe. „Never in Public. Women and Performance in Old Norse Literature”, *Journal The Journal of American Folklore*, Vol. 112, No. 443, 1999, 6–39.
- Clover, Carol J. „Norse Flyting”, w: Joseph R. Strayer (ed.), *Dictionary of the Middle Ages*, Vol. 9, (New York: Charles Scribner's Sons, 1987), 172–175.
- Clover, Carol J. „The Germanic Context of the Unferþ Episode”, *Speculum*, Vol. 55, No. 3, 1980, 444–468.
- Davidson, Ellis. „Insults and Riddles in the Edda Poems”, w: Robert J. Glendinning, Haraldur Bessason (eds.), *Edda: A Collection of Essays*, (Manitoba: University of Manitoba Press, 1985), 25–46.
- Dunbar, Robin. *Pchły, plotki a ewolucja języka*, przeł. Tomasz Pańkowski, (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2009).
- Güvendir, Emre. „Why are males inclined to use strong swear words more than females? An evolutionary explanation based on male intergroup aggressiveness”, *Language Sciences*, Vol. 50, 2015, 133–139.
- Harris, Carissa M. *Obscene Pedagogies: Transgressive Talk and Sexual Education in Late Medieval Britain*, (Ithaca and London: Cornell University Press, 2018).
- Harris, Joseph. „Speak Useful Words or Say Nothing”: *Old Norse Studies by J. Harris*, Susan E. Deskis, Thomas D. Hill (eds.), (Ithaca, N.Y.: Cornell University Library, 2008).
- Hughes, Geoffrey. *An Encyclopedia of Swearing*, (Armonk, N.Y.: M.E. Sharpe Inc., 2006).
- Huizinga, Johan. *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. Maria Kurecka, Witold Wirpsza, (Warszawa: Czytelnik, 1998).
- Jucker, Andreas H. Taavitsainen, Irma. „Diachronic speech act analysis: Insults from flyting to flaming”, *Journal of Historical Pragmatics*, Vol. 1, 2000, 67–95.
- Kulick, Don. „Anger, gender, language shift and politics of revelation in a Papua New Guinean Village”, *Pragmatics*, Vol. 2, No. 3, 1992, 281–296.
- Labov, William. *Language in the Inner City: Studies in the Black English Vernacular*, (Philadelphia: University of Pennsylvania Press, 1972).

- Labov, William. „Rules for ritual insults”, w: Thomas Kochman (ed.), *Rappiri and styli out: Communication in urban black America*, (Champaign: University of Illinois Press, 1972), 265–314.
- Locke, John L. *Duels and Duets: Why do men and women talk so differently?*, (Cambridge [etc.]: Cambridge University Press, 2011).
- Locke, John L. Bagin, Barry. „Language and life history: A new perspective on the development and evolution of human language”, *Behavioral and Brain Sciences*, Vol. 29, 2006, 259–325.
- McCreesh, Bernadine. „Overcoming Óðinn: the Conversion Episode in Njáls saga”, w: Agneta Ney et al. (eds.), *Á austrvega Saga and East Scandinavia: The 14th International Saga Conference, Uppsala, 9th–15th August 2009*, Vol. 2, (Gävle: Gävle University Press, 2009), 675–681.
- Merry, Sally E. „Rethinking Gossip and Scandal”, w: David Black (ed.), *Toward a General Theory of Social Control*, Vol. 1: *Fundamentals*, (New York: Academic Press, 1984), 271–302.
- Miller, William I. *Bloodtaking and Peacemaking: Feud Law, and Society in Saga Iceland*, (Chicago: University of Chicago Press, 1990).
- Ong, Walter J. *Fighting for Life. Contest, sexuality and consciousness*, (New York: Cornell University Press, 1981).
- Ong, Walter J. „Psychodynamika oralności”, w: Grzegorz Godlewski et al. (red.), *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2004), 191–202.
- Parks, Ward. „Flyting, Sounding, Debate: Three Verbal Contest Genres”, *Poetics Today*, Vol. 7, No. 3, 1986, 439–458.
- Parks, Ward. *Verbal Dueling in Heroic Narrative: the Homeric and Old English Traditions*, (Princeton: Princeton University Press, 1990).
- Sayers, William. „Serial Defamation in Two Medieval Tales: The Icelandic Ölkofra Þátrr and The Irish Scéla Mucce Meic Dathó”, *Oral Tradition*, Vol. 6, No. 1, 1991, 35–57.
- Schlauch, Margaret. *Stare sagi islandzkie*, przeł. Piotr Niklewicz, (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1976).
- Turco, Jeffrey. „Gender, Violence, and the «Enigma» of Gísla saga”, *Journal of English and Germanic Philology*, Vol. 115, No. 3, 2016, 277–298.

Wald, Elijah. *The Dozen: A History of Rap's Mama*, (New York: Oxford University Press, 2012).

Wickham, Chris. „Gossip and Resistance Among the Medieval Peasantry”, *Past & Present*, Vol. 160, No. 1, 1998, 3–24.